

ROZMOWA ZE SPOTKANYM WŁÓCZĘGĄ — miki

Od autora: Wiersz satyryczny

ROZMOWA ZE SPOTKANYM WŁÓCZĘGĄ

Aleś pan nisko upadł. Mówię do gościa,

który w parku na ławce leży.

Z daleka czuć go, włosy zmierzwione,

w podartej jest odzieży.

Ten głowę podniósł, ręką podparł,

oczy miał bardzo smutne.

Nie znasz mnie pan, nic o mnie nie wiesz,

czemu oceniasz mnie tak okrutnie.

I pomyślałem – do rzeczy gada.

Może wysłuchać by się go zdało.

Może w nim jest bogata dusza

choć marnie wygląda ciało.

Spytałem więc. Powiedz kolego

jak to z tobą było?

Czemu dziś leżysz na tej ławce

i wódę lejesz w ryło?

Czemu nie siedzisz w ciepłych kapciach

w domu, gdzie żona i dzieci,
tylko jak cień się snujesz po ulicach
i z koszy wybierasz śmieci.

Powiedz mi proszę jak to się stało
że na ulicę trafiłeś,
bo chyba nie od zawsze byłeś bezdomny
i nie od zawsze piłeś.

Uniósł się facet na ławce, usiadł.
Usiadłem obok niego.
Dobre pytanie mi zadałeś,
na pewno chcesz wiedzieć, dlaczego.

Życie mi kiedyś miodem spływało,
piękną kobietę kochałem.
Miałem samochód, miałem mieszkanie,
forsy też dosyć miałem.

Któregoś razu z pracy wróciłem,
żony swej w domu nie zastałem.
Odeszła z jakimś młodszym gachem,
z listu na stole przeczytałem.

Puste mieszkanie i puste konto,
to wszystko co wtedy miałem

a przecież tak bardzo, bardzo
tak bardzo, bardzo, nad życie ją kochałem.

Wódka jak balsam jest dla duszy
która tragedię przeżywa.

Jak nie ma wody może być wińsko,
lub nawet krata piwa.

Lecz picie ma drugie, gorsze oblicze
a życie błędów nie wybacza,
i człowiek nie wie nawet kiedy
równią pochyłą w dół się stacza.

W następstwie picia tracisz pracę,
później zlicytują mieszkanie.
Z całego majątku spodnie, buty, koszula.
Tylko to ci zostanie.

Więc jeśli spotka cię nieszczęście
pamiętaj. Wódka to same kłopoty.
O kurwa jak mnie strasznie suszy,
masz zbędnych parę złotych.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

miki, dodano 04.12.2021 07:10

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.